

Sygnatura akt: II Ca 141/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 stycznia 2015 roku

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział II Cywilny- Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Grzegorz Buła

Protokolant sądowy: osobiście

po rozpoznaniu w dniu 30 stycznia 2015 roku w Krakowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa: F. P.

przeciwko: (...) Zakładowi (...) na (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa - Podgórze w Krakowie z dnia 9 października 2014 roku, sygnatura akt I C 3160/14/P

1. oddala apelację;
2. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 600 (sześćset) złotych tytułem kosztów postępowania odwoławczego.

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 30 stycznia 2015 roku

Stosownie do art. 505¹³ § 2 k.p.c. uzasadnienie to zostało ograniczone jedynie do wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku, albowiem przedmiotowa sprawa rozpoznawana była przez Sąd pierwszej instancji w postępowaniu uproszczonym, zaś w toku postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy nie przeprowadzał postępowania dowodowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Strona pozwana w swojej apelacji podniosła zarzuty naruszenia prawa materialnego poprzez błędną wykładnię i w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie art. 65 §2 k.c. w związku z art. 353¹ k.c. w związku z art. 805 §2 k.c. w związku z §2 oraz §4 ogólnych warunków dodatkowego grupowego ubezpieczenia na wypadek śmierci małżonka spowodowanej nieszczęśliwym wypadkiem oraz w związku z §2 pkt 2 ogólnych warunków grupowego ubezpieczenia pracowniczego typ P (...). W ocenie Sądu Okręgowego podniesionych zarzutów nie można uznać za trafne.

Rozpoznając niniejszą sprawę Sąd Okręgowy za własny przyjmuje stan faktyczny stanowiący podstawę rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji, a który w tej sprawie uznany został za bezsporny, czego strona pozwana w apelacji nie kwestionuje.

Niewątpliwie zgodnie z obowiązującą zasadą swobody umów wyrażoną w art. 353¹ k.c., strony zawierające umowę mają swobodę w ułożeniu łączącego je stosunku prawnego, jeśli tylko jego treść lub cel nie sprzeciwia się naturze tego stosunku, ustawie bądź zasadom współżycia społecznego. Przy uwzględnieniu powyższej zasady może zostać także zawarta umowa ubezpieczenia uregulowana w art. 805 k.c. Strony takiej umowy mogą bowiem w sposób dowolny określić przypadki losowe, których zaistnienie będzie skutkowało odpowiedzialnością ubezpieczyciela. Nie budzi wątpliwości, że strony w niniejszej sprawie w taki właśnie sposób uregulowały wzajemne prawa i obowiązki. Nie jest też sporne, że strona pozwana, jako ubezpieczyciel, zawierając umowę z powodem posługiwała się ogólnymi warunkami umów, w których określone były sytuacje skutkujące powstaniem jej zobowiązania do spełnienia świadczenia, a także w których na potrzeby łączącego strony stosunku prawnego zdefiniowane zostały pewne pojęcia, w tym pojęcie „nieszczęśliwego wypadku”, którego zaistnienie skutkuje świadczeniem ze strony ubezpieczyciela. Wszystkie powyższe okoliczności zostały uwzględnione przez Sąd pierwszej instancji, który rozpoznając niniejszą sprawę analizował treść łączącego strony stosunku prawnego właśnie z uwzględnieniem pojęć, którymi posłużono się w przedmiotowych ogólnych warunkach ubezpieczenia, stojąc na słusznym stanowisku, iż tylko zaistnienie przypadku określonego w umowie łączącej strony mogło skutkować powstaniem obowiązku świadczenia ze strony (...) S.A. Dla rozstrzygnięcia tej sprawy zasadnicze znaczenie ma interpretacja zapisów o.w.u. definiujących pojęcie „nieszczęśliwego wypadku”, gdyż tylko w przypadku śmierci małżonka ubezpieczonego (powoda) spowodowanej nieszczęśliwym wypadkiem, który wystąpił w okresie odpowiedzialności (...) Na (...), strona pozwana była zobowiązana do zapłaty świadczenia (§4 o.w.u. –kod warunków (...)). Powyższe warunki w §2 odsyłały do definicji „nieszczęśliwego wypadku” zawartej w ogólnych warunkach ubezpieczenia podstawowego (kod warunków (...)). Zgodnie z §2 ust.1 pkt 2 o.w.u. ubezpieczenia podstawowego przez „nieszczęśliwy wypadek” należało rozumieć „niezależne od woli i stanu zdrowia osoby, której życie lub zdrowie jest przedmiotem ubezpieczenia, gwałtowne zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną, będące wyłączną oraz bezpośrednią przyczyną zdarzenia objętego odpowiedzialnością (...) Na (...)”. Konkretyzując powyższą definicję dla przedmiotu ubezpieczenia, z którego powód wywodzi swoje roszczenie, stwierdzić należy, że niebezpiecznym wypadkiem skutkującym powstaniem obowiązku po stronie pozwanej było „niezależne od woli i stanu zdrowia małżonki powoda, gwałtowne zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną, będące wyłączną oraz bezpośrednią przyczyną jej śmierci”.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd pierwszej instancji dokonując wykładni powyższego postanowienia umowy nie naruszył art. 65 §2 k.c., zgodnie z treścią którego w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Trudno dostrzec na czym polegać miało zarzucone przez stronę pozwaną naruszenie, zwłaszcza w kontekście tego, iż sama strona pozwana odwołuje się do dosłownego brzmienia ogólnych warunków umów ubezpieczenia, które stanowią element treści umowy łączącej strony, a nie do jakichkolwiek zamiarów stron i celu umowy. Zdaniem Sądu Okręgowego, całkowicie prawidłowo Sąd pierwszej instancji, uznał, że ukąszenie żony powoda przez szerszenia, skutkiem czego była jej śmierć, mieściło się w ramach definicji „nieszczęśliwego wypadku” przyjętej w powołanych wyżej o.w.u. Rozważania strony pozwanej w apelacji stanowią w istocie polemikę ze stanowiskiem przyjętym przez Sąd pierwszej instancji. Jak prawidłowo stwierdził Sąd Rejonowy, ukąszenie żony powoda przez szerszenia było gwałtownym zdarzeniem, wywołanym przyczyną zewnętrzną, niezależnym od woli i stanu jej zdrowia. Konsekwencją tego zdarzenia było wprowadzenie do jej organizmu jadu, który wywołał reakcję skutkującą jej śmiercią. W związku z tym w ocenie Sądu Okręgowego, niewątpliwie powyższe zdarzenie było wyłączną i bezpośrednią przyczyną, która doprowadziła do śmierci żony powoda. Z akt sprawy nie wynika bowiem, aby zachodziły jeszcze inne przyczyny, które poza samym ukąszeniem w/w owada doprowadziły do śmierci małżonki ubezpieczonego. W ocenie Sądu drugiej instancji bez znaczenia pozostaje wobec tego okoliczność, iż lekarze stwierdzili u żony powoda alergię na jad tego gatunku owadów. Trafnie Sąd pierwszej instancji podniósł, że wykładnia pojęcia „nieszczęśliwego wypadku” dokonywana przez stronę pozwaną w zasadzie wykluczałaby w praktyce jakąkolwiek jej odpowiedzialność, gdyż nie ma takiego następstwa, które powstaje tylko z jednej przyczyny. Na końcu podnieść należy, że z art. 385 §2 k.c. wynika, że wzorzec umowy powinien być sformułowany jednoznacznie i w sposób zrozumiały, a także iż postanowienia niejednoznaczne tłumaczy się na korzyść konsumenta. Jeśli więc sformułowana przez stronę pozwaną w o.w.u. definicja pojęcia „nieszczęśliwego wypadku” budzi wątpliwości interpretacyjne

to jej wykładnia dokonana z korzyścią konsumenta (a takim jest niewątpliwie powód) nie może być uznana za nieprawidłową.

Z powyższych względów apelacja jako niezasadna podlegała oddaleniu, o czym orzeczono jak w punkcie 1 sentencji na zasadzie art. 385 k.p.c.

O kosztach za postępowanie odwoławcze orzeczono jak w punkcie 2 sentencji na zasadzie art. 98 § 1 i §3 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy. Strona pozwana przegrała postępowanie odwoławcze, dlatego też obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi koszty poniesione przez niego w toku postępowania apelacyjnego, na które złożyło się wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, którego wysokość ustalono na podstawie z § §2, §6 pkt 4 w związku z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2002.163.1349).